

ZAPOMNIANA WYSTAWA KRAKOWSKICH ZABYTEKÓW I PAMIĄTEK CECHOWYCH

Niepokojącym zjawiskiem jakie zanotować można w ciągu co najmniej ostatnich kilkunastu lat jest fakt, iż olbrzymia ilość wystaw dawnej sztuki pozostaje bez echa w piśmiennictwie naukowym.

Jeśli niewydawane są katalogi — co jest nagminnym zjawiskiem — właściwie jedyny ślad po tych ekspozycjach stanowią krótkie teksty informacyjne, które z natury rzeczy nie zawierają oceny prezentowanego materiału z naukowego punktu widzenia. W rezultacie wystawy te — naturalnie mamy tu na myśli raczej mniejsze pokazy aniżeli większe imprezy — spełniając swą rolę dydaktyczną i popularyzatorską nie wiele posuwają na przód badania nad sztuką polską co powinno być ich zadaniem.

W niniejszej wypowiedzi pragniemy zająć się jedną z takich ekspozycji mianowicie wystawą „Cechy Krakowskie, zabytki — pamiątki”, zorganizowaną przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa w jego siedzibie, pałacu Krzysztofora przy Rynku Głównym nr 35, w miesiącach luty—maj 1974.

Nie była to pierwsza tego rodzaju ekspozycja. Kilkadziesiąt lat wcześniej, w r. 1957, Muzeum Historyczne zorganizowało wystawę zabytków cechowych z własnych zbiorów, które jak świadczy Katalog objęła 320 pozycji.¹

Także jubileuszowa wystawa Muzeum Historycznego m. Krakowa urządzona w r. 1971, na której pokazano cenniejsze nabytki obejmowała najciekawsze pamiątki cechowe.

Ale ekspozycja z r. 1974 miała odrębny charakter od dwóch poprzednich. Przede wszystkim zgromadzono na niej eksponaty nie tylko własne lecz również pochodzące z Muzeum Narodowego w Krakowie, Archiwum Państwowego m. Krakowa i Województwa Krakowskiego i — co uatrakcyjniło pokaz — przedmioty stanowiące własność cechów i Izby Rzemieślniczej w Krakowie. W sumie ekspozowano sto pięćdziesiąt etrzy obiekty, które pierwotnie stanowiły własność, lub do dziś są w posiadaniu trzydziestu pięciu cechów.

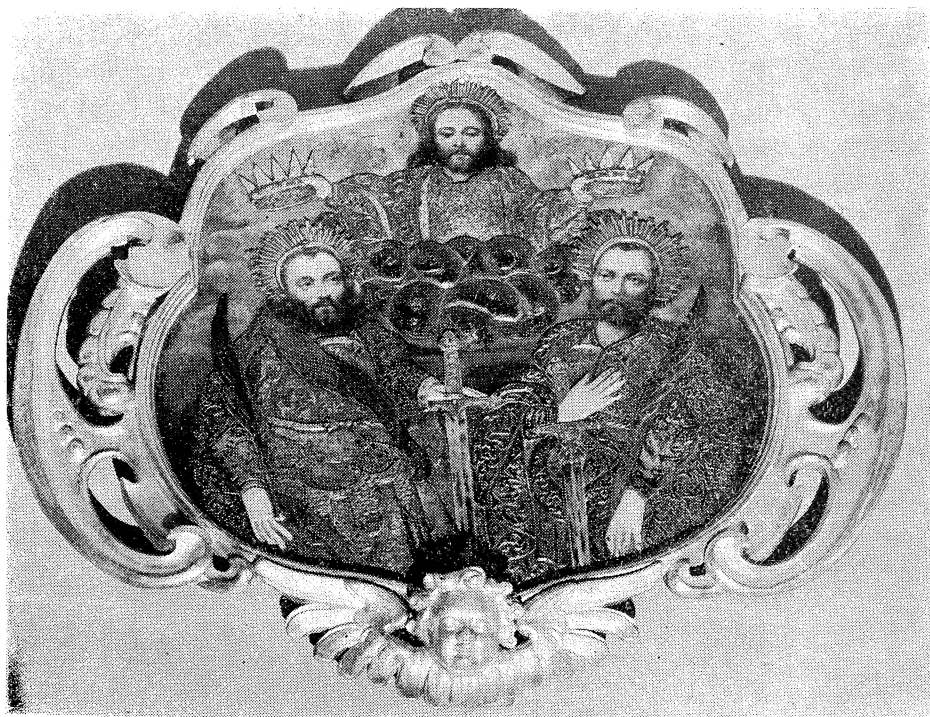
Zabytki te ugrupowano według korporacji do których należały, przy czym największe grupy pamiątek stanowiły przedmioty stanowiące własność czerwonych garbarzy, kramarzy, mieczników, rusznikarzy, szpadników, piekarzy, piernikarzy i cukierników, rymarzy i siodlarzy. Jeśli chodzi o rodzaje przedmiotów pokazano: odznaki starszych cechów, przedmioty należące do urządzenia stołu, pieczęcie, obesłania, wota,

naczynia obrzędowe i użytkowe, wreszcie dewocjonalia i chorągwie.²

Przechodząc do szczegółów, wśród eksponowanych pamiątek cechowych badacz zainteresowany zagadnieniem mógł zapoznać się aż z trzydziestoma pięcioma rodzajami przedmiotów, wśród których znajdowały się takie unikatki jak karatomierz z w. XVIII.

1. Obraz św. Homobonusa, patrona cechu krawców, w ramie i z sukienką z 1765 w kościele Mariackim w Krakowie (Fot. W. Wolny ze zbiorów IS PAN)

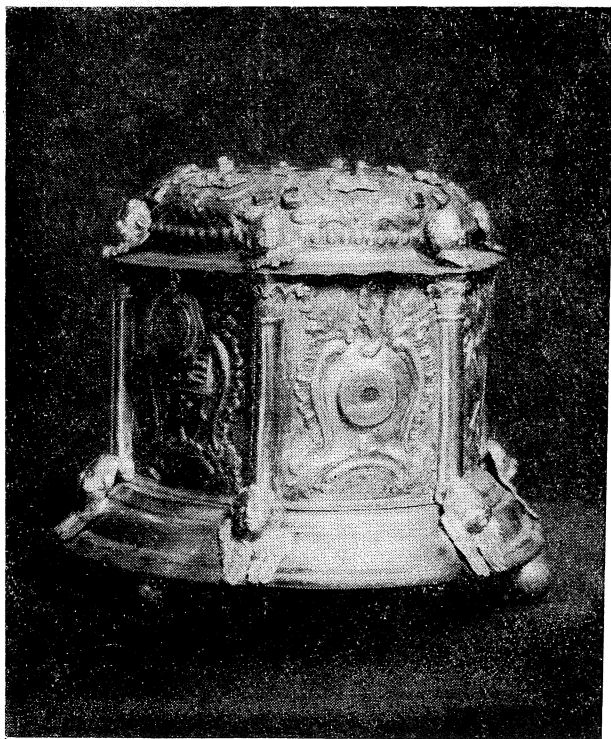




2. Obraz ze śś. Kryspinem i Kryspinianem, patronów cechu szewców w zakrystii kościoła ŚŚ. Piotra i Pawła w Krakowie, 1549, w sukienkach i ramie z w. XVII (Fot. J. Langda, ze zbiorów IS PAN)

4. Kartusz z narzędziami szewskimi na ścianie relikwiarza śś. Kryspina i Kryspiniana, 1779, w kościele ŚŚ. Piotra i Pawła w Krakowie (Fot. J. Langda ze zbiorów IS PAN).

3. Relikwiarz śś. Kryspina i Kryspiniana fundacji cechu szewców krakowskich 1779, w kościele ŚŚ. Piotra i Pawła w Krakowie (Fot. J. Samek)



Największe grupy pamiątek stanowiły: buzdygany, których pokazano aż 16 (na wystawie z r. 1957 było ich tylko 5), ludy cechowe (13) obesłania (10) dzwonki (7) i godła (8). Najstarszym z pokazanych przedmiotów był notatnik cechu krawców krakowskich z r. 1497, najnowszym dzwonek cechu złotników z r. 1947.

Pora jednak przejść do spostrzeżeń jakie nasunęły się historykowi sztuki zajmującemu się rzemiosłem artystycznym na marginesie tej cennej ekspozycji.

Przed wszystkim nasuwa się uwaga, że o ile ze względów historycznych eksponowanie zabytków cechowych w grupach własnościowych jest logicznym rozwiązaniem — dla historyka sztuki równie ciekawy byłby przegląd typów wyrobów, który to układ możnaby zastosować w katalogu. Warto wyobrazić sobie jak frapującym byłoby zestawienie obok siebie w układzie chronologicznym owych 16 buzdyganów cechowych, które przecież w ogromnej większości nie były dotąd publikowane, mimo tak bujnie rozwijających się w Polsce badań nad bronią i oznakami władzy. Równie ciekawie przedstawiałyby się ludy, czy obesłania cechowe. Te ostatnie stanowią bowiem, jako dodatkowe zabytki bezcenny materiał do badań nad lokalnym stolarstwem w wieku XVII i XVIII.

Z kolei nasuwa się pytanie, czy ekspozycja ukazywała wszystkie cenniejsze zabytki cechowe ze zbiorów krakowskich. Pozornie wydawałoby się że tak, ponieważ wypożyczono zespoły z muzeów i instytucji społecznych. Ale pozostały zapomniane skarbcie kościelne w których, np. w kościele Mariackim³ (il. 1) czy u ŚŚ Piotra i Pawła⁴ (il. 2, 3—4) znajdują się cenne pamiątki — fundacje cechu krawców, kuśnierzy i szewców krakowskich. Wydaje się, że dopiero wydobyć tych ostatnich (co uczynimy przy inwentaryzacji zabytków Miasta Krakowa) wraz z informacjami o zaginionych zabytkach dałoby pełniejszy, boć trudno powiedzieć pełny obraz pamiątek po najbogatszych korporacjach rzemieślniczych w Polsce.

Kończąc te krótkie uwagi warto zasygnalizować jeszcze jeden ważki problem. Wystawy zabytków i pamiątek cechowych w Polsce ciągle ograniczają się jeszcze do pojedynczych środowisk i przeważnie mają lokalny charakter. W świetle częstego podnoszenia doniosłej roli rzemiosła w Polsce i jego chlubnych tradycji warto by pomyśleć o większej, całościowej ekspozycji, któreby zgromadziło obiekty z Krakowa i Warszawy, Poznania i Torunia a nawet

i mniejszych miejscowości, bowiem tego rodzaju zabytki zachowały się nawet w takich miejscowościach jak Pyskowice⁵, Sandomierz⁶, Grybów⁷, Smigiel, Gościń, Sulmierzyce, Miejska Górka⁸ i wiele innych⁹. Wystawa taka byłaby z pewnością wspaniałym przeglądem polskich zabytków cechowych i mogłaby stanowić podstawę do większej publikacji albumowej, które ukazały się już w innych krajach a jakich ciągle brak w Polsce.

P R Z Y P I S Y

¹ J. Klepacka, Zabytki cechowe w zbiorach Muzeum Historycznego M. Krakowa, Kraków 1957.

² Przy wyliczeniu tym zastosowaliśmy podział przyjęty przez Klepacką, o.c.

³ Por. Kościoły i klasztory śródmieścia, 1, Katalog zabytków sztuki w Polsce, cz. II, Miasto Kraków IV, Warszawa 1971, s. 39, pozycja 15; w kościele Mariackim w trakcie prac inwentaryzacyjnych odnalezione zostały dwie chorągwie jedwabne z aplikacją przedstawiającą Matkę Boską Łaskawą, godłem cechu kuśnierzy i datą 1778 (wspomniane zabytki należą do większego zespołu obiektów ufundowanych przez ten bogaty cech, które w większości przeszły do Muzeum Narodowego w Krakowie).

⁴ Por. Kościoły i Klasztory śródmieścia, 2, Katalog zabytków sztuki w Polsce, cz. III, Miasto Kraków IV, Warszawa 1978, s. 87—88.

⁵ Por. E. Dwornik-Gutowska, M. Gutowski i Kutrzebianka, Powiat gliwicki, Katalog zabytków sztuki w Polsce, VI, Woj. Katowickie, z. 5, Warszawa 1966, s. 66.

⁶ Por. J. Z. Łoziński i T. Przypkowski, Powiat sandomierski, Katalog zabytków sztuki w Polsce, III, Woj. Kieleckie, z. 11, Warszawa 1962, s. 63.

⁷ Pamiątki po cechach grybowskich przechowuje tamtejszy kolekcjoner Kazimierz Olszewski.

⁸ Pamiątkami po cechach wielkopolskich zajęła się G. Wróblewska, Pamiątki po dawnych cechach wielkopolskich (streszczenie referatu wygłoszonego na zebraniu naukowym Oddziału Poznańskiego w dniu 24.II.1969 r.), „Biuletyn Historii Sztuki XXXIII (1970) nr. 1, s. 93—96.

⁹ Por. G. Wróblewska, W sprawie inwentaryzacji obiektów kultury materialnej na przykładzie pamiątek cechowych [w:] O rzemiosło artystyczne w Polsce, Warszawa 1976, s. 311—314.